

Komunikat Nr. 13-14 Lwów 17. II. 1945

I. Sprawy polskie:

Komunikat końcowy z konferencji 3-eh spramit nam wszystkim ogromną i przykrą niespodziankę. Ale tylko początkowo. Zanalizowanie komunikatu wybitnie zmienia początkową ocenę. ~ St. więc komunikat zajmuje się szeregiem jedynie wojny z Niemcami i ich likwidacją. Inne sprawy traktuje pobieżnie i nie dokładnie, niektóre zaś zupełnie pomija - sprawa polska traktowana jest podobnie. Po prostu chodzi o to aby Niemcom odebrać wszelką nadzieję i zmnie-
sic' ich do kapitulacji. Reszta spraw jest odsunięta na przyszłość, a może nawet inuerej zataczona niż to podaje komunikat.

Rząd Polski 13. II. br. ogłosił protest. Ani Rząd Polski, ani naród Polski nie może uznać uchwał konferencji, wyrażę się Polski za niezgodne. W odzwie do
mijaka polskiego nazywa Rząd do dalszego potwornia smych obowiązków z godno-
ścią i spokojem w braterstwie broni z aliantami zachodnimi.

~ Wyjątek z oświadczenia Prez. Roosevelta z r. 1942 - "Naród Amerykań-
ski ślubuje ponieść wszelkie ofiary, użyć wszystkich sił i środków, aby przy-
wrócić Polsce wolność." ~

Protest też ogłoszono Radio Brytyjskie, a Radio Polskie nadal nadaje
swoje audycje zapominające wszystkie przedwojenne rozgłoszenie polskie, z Wilnem,
Baranowiczami i Lwowem w tle.

Prasa brytyjska i amerykańska nakrały wody w reby i bardzo
skeptycznie piszą o konferencji. Dzienniki podkreślają sukces konferencji odnośnie
Niemiec. "Evening Standard" określa, że konferencja stanowi kamień probier-
czy zgody i siły sojuszników. "Daily Telegraph" podkreśla że Niemcy muszą
obecnie zrozumieć, że wszelkie nadzieje na rozłam wśród aliantów - kładły.

Radio niemieckie z 13. II. br. ocenia konferencję na swój sposób.
3 idiotów zjechało się na Krym, aby się wzajemnie oszukać. Ale Stalin wykiwał
pozostających. Sprzedali nam Polskę, a teraz tudzą się, że nad Rzeszę poją się
są białe flagi; to jednak się nie zdarzy.

Ale największą terrelację i pełne wyjaśnienia z przebiegu konferen-
cji dał artykuł "Izmiestia" p.t. "Konferencja czy wymuszenie?!" Autor
artykułu z oburzeniem mówi, że z jednej strony odbyła się konferencja, a z dru-
giej groźba, Sowieciom. Chiny trzymają na granicy sowieckiej wielką armię, Turcja
jest niebrojna po reby i jeszcze ma otrzymać 12 tysięcy samolotów. W Iraku
stoi milionowa armia brytyjska, podczas gdy na zachodzie słabe siły alianckie
ledwie się poruszają; przecież komu więc szykują się armie na niechodnie!?

Artykuł ten jest zdarciem zastony z konferencji, można sądzić że komunikat końcowy nie odpowiada przebiegowi obrad, że były one bardziej i nie doprowa-
dziły w wielu wypadkach do porozumienia. Komunikat ma jedno na celu, mianowicie
rzeczywistości pokazać Niemcom wielką zgodę aliantów. - Niema więc powodu
do zaniepokojenia z powodu konferencji. Wykazata ona raz jeszcze tarcia wśród
aliantów, a jej postanowienia są tylko odsuniecie drażliwych spraw na nieco
później.

W Genewie ukazata się broszura - André Renois p.t. „Yarsorie”
w której autor analizuje działania gen. Poora i stwierdza że, uderzenie na mosty
na Risle, otwierato drogę do szybkiego pochodu wojsk sowieckich na zachód,
co mogło decydująco wpłynąć na działania na tym froncie. W przedmowie
red. Dz. „Lansanne” George Regardi - zaznacza że Naród który wykazat taką
siłę ducha i moralności nie może zginąć!

I. Sytuacja na frontach:

Zachód: Dalsze postępy wojsk aljańskich w rejonie Klewe i Soch.
Cały Luxemburg wyzwolony. Wzięto m. Yrant. Na terenie Holandji Niemcy
wysadzili tamy i stawiają zaciekły opór. Zajęto Prühm.

Wschód: Wojska sowieckie zdobyły Pr. Itang, Elbląg, Chojnice i
podchodzą pod Nowy Szczećin, zdobyły Pitz, gdzie wzięty 12 tysięcy jeńców
do niewoli. Dalsze walki w Pozuanin, okręgach Wroctania i Głogonie.
Zajęto Lignice, Strzegau na pd-zach. od Wroctania. Osiągnięto także
Nisse, Lutzekę pod Zgorzelicami.

Daleki wschód: Adm. Niemitz przeniosł swą główną kwaterę
z wysp Harai na wyspę Snam, odbitą obecnie, daną przez amerykańską.



